

TADEUSZ BASZYŃSKI

ur. 1926; Koźmin



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne

Pierwsze lata po wojnie: przemoc i normalne życie

Gdzieś się mówi, że myśmy lipiec [19]44 roku przyjmowali jako wejście w nową niewolę. Nieprawda. Szybkośmy się o tym przekonali. Myślę, że młodzi, a wielu z nich wyszło z lasu, przedtem nie miało okazji się uczyć, teraz nagle się uczą. Te represje w pierwszych latach dotyczyły pewnej tylko grupy osób, a wielka czystka zaczęła się zaraz po tym. Jak mówię o utrwalaniu władzy ludowej to uważam za najtragiczniejszy, najgorszy okres, bo to łapali na ulicy, trzask, prask. A myślę, że liczba ofiar to jest kilka, kilkanaście tysięcy ludzi, może więcej. I to było: idzie student z kolegą ulicą, jedzie samochód i ten kolega rękę podnosi, z samochodu faceci biorą tego, z którym on szedł, do samochodu i już go nikt potem nie zobaczył. Robiło się to jeszcze długo później, w końcu 40-tych, początku 50-tych lat. [A to było] w Białymstoku. Nie byłem świadkiem, ale znałem tego, który denuncjował. Już nie pamiętam nazwiska, znaczy jego to bym sobie może przypomniał, ale tego drugiego nie pamiętam. To się działo w stosunku kolega kolegę. Takich rzeczy było bardzo dużo.

Data i miejsce nagrania	2005-06-24, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"